№. 18. w Czwartek dnia 22. Stycznia 1846.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. J. Rymarkiewicz.

Poznań, dnia 22. Stycznia.

Wszystkie narody cywilizowane powinny zaprotestować przeciw zasadom objawionym przez pana Polk w jego odezwie do kongresu amerykańskiego, podobnie jak zaprotestowały przeciw podobnym zasadom prezydenta Monroe. Otóż Stany zjednoczone twierdząc, że wykonywają władzę wyjątkową, lub przyznając się do zamiaru wdzierania się daléj za swe granice i zajmowania nie należących do nich dzisiaj krajów, burzą wszystkie tamy opierające się nadużyciu siłyi przyspieszają powrot peryodu wojen i zamięszania nieustającego. Dla tego to Francya połączyła swe przedstawienia z angielskiemi, kiedy rząd Stanów zjednoczonych objawił myśl odarcia Mexyku a połączenia do siebie Texas. W swych korespodencyach urzędowych panowie Calhoun i King z zuchwałością, któréj nikt dotąd nie przeszedł, oświadczyli, iż otrzymali zapewnienie od króla Francuzów, że Francya nie będzie się opierać przyłączeniu Texas. Oświadczenie to było zupełnie fałszywém. W istocie chociaż Francya równie jak i Angia nie była bezpośrednio interesowaną w kwestyi Texas, by wziąść się do broni, jednakże protestowała równie silnie jak Anglia przeciw zgwałceniu téj zasady, stanowiącéj podstawę i rękojmią stosunków między narodami. — Francya nie działa tutaj w celu przypodobania się polityce angielskiéj, lub uczynienia służebniczego aktu zatwierdzenia sposobu widzenia rzeczy, którego sama nie podzielała.

Francya chciała oświadczyć uroczyście, iż zatwierdziła zasadę uznaną po wszystkie czasy przez wszystkie narody, że wszelkie najście pod jakim bądź pozorem dokonane na grunt obcy, nie może być usprawiedliwioném i stanowi przekroczenie niepodobne do usprawiedliwienia przeciw zasadom sprawiedliwości i niesprawiedliwości. Pan Polk przynajmniéj w stosunkach stałego lądu Ameryki nie chce uznać téj zasady odwiecznéj, przyjętéj przez wszystkie narody cywilizowane. Pan Polk nazywa podstępami dyplomatycznemi wszelkie usiłowania obcych mocarstw, mających na celu utrzymanie prawa publicznego narodów. Używając nieokrzesanych a niestósownych wyrażeń względem Francyi, pan Polk zapomina, że kraj ten nigdy nie zapomniał o podaniach politycznych ścisłego związku z Stanami zjednoczonemi, dopóki te nie postępowały drogą najazdu i nieprawości, gdzie za niemi żaden rząd uczciwy pójść nie może. Z nowéj odezwy prezydenta Stanów zjednoczonych wynikałoby, że osady europejskie w Ameryce istnieją jedynie tytułem łaski, że prawa tych mocarstw w owéj stronie nie są bezwzględnemi, że wszystkie prowincye posiadane w téj chwili, przez Anglię, Hiszpanię, Francyę, Holandyę, Belgię, Szwecyę, Danię, leżące w sąsiedztwie Ameryki północnéj, będą zajętemi przez Stany zjednoczone wraz z Mexykiem i Gwatimala, które to państwa, dziś zupełnie niezależne, skazanemi już są na postępowe odarcie.

Wyrazy głównego organu rządu francuzkiego wyrzeczone z powodu odezwy prezydenta Stanów zjednoczonych są nadzwyczaj strasznemi, albowiem nie wchodząc w rozprawy o samym Oregonie, dziennik ten wskazuje zasady polityki Francyi w ogólnych stosunkach Europy z Stanami zjednoczonemi. Pan Polk mówiąc o postępowaniu rządu francuzkiego w sprawie Texas, użył wyrazów jeszcze mniéj umiarkowanych, jak mówiąc o Anglii. Gabinet Tuileries zapewne korzystać będzie z pierwszéj sposobności, by na te zniewagi odpowiedzieć tak, jak na to zasługują. Nie ma dwóch polityk konserwacyjnych, z których jedna służyłaby Europie druga Ameryce. Nie można w żadnym wypadku poświęcać dla interesów miejscowych, teoryi politycznych.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, d. 18. Stycznia. — Dziś obchodzono tu uroczystość koronacyi i orderów. Przy téj sposobności otrzymały ordery i oznaki honorowe następujące osoby w Wielkiém Księstwie Poznańskiém.

Order orła czerwonego trzeciéj klassy: Henke, tajny radzca sprawiedliwości i dyrektor sądu ziemsko-miejskiego w Międzyrzeczu.

Order orła czerwonego czwartéj klassy: Dr. Alberti, rektor w Landsbergu nad Wartą. Buttendorff, inspektor poczty w Poznaniu. Gäde, sędzia głównego sądu w Poznaniu. Gregor, radzca sprawiedliwości i notariusz w Poznaniu. Gromadziński, oberamtman w Podstolicach, w re-

O spadaniu papierów jako też o środkach zapobieżenia temuż.

Dopóki nauka finansów w kolebce znajdowała się, rozumiano, że całe zadanie władz finansowych tém się rozwięzuje, by jak najmniéj wydawać; ażeby na giełdzie tyle utrzymać kredytu, ile wrazie potrzeby, uzyskanie tegoż jest konieczném; wszystko zaś inne, polecano Bogu, i każdy musiał sam o sobie radzić. Przy takiéj zasadzie wypuszczano głównie z oka zadanie, które nauka, i rozleglejsze rozwijanie się handlu, dzisiajszéj administracyi finansowéj nastręcza; że najprzód i przedewszystkim w narodzie, o możności opłacenia podatków, jako też o wywołaniu bogactwa krajowego myśleć należy; co jest najpewniejszą podstawą finansów oraz na tem potęga i byt dobry Państwa polega.

Jeżeli to zadanie ma być rozwiązaném na ten czas musi administracya finansów wznieść się do wyższego stanowiska i zwrócić na to uwagę, żeby cyrkulacja pieniędzy nie była wstrzymywaną, handlowi, przemysłowi podawać sposobność zaopatrywania się w potrzebne kapitały, podatki urządzać tak, ażeby nie były tamą dla handlu i przemysłu, słowem ażeby mieć dokładne wyobrażenie stanu rzeczy. Z tego co się powiedziało, wypływa, iż jest konieczném, iż by wszystkie odnogi tejże administracji wjedne przeszły ręce, ażeby wspólnie celów wskazanych dosięgać.

W innéni miejscu zwrócono już uwagę jakie niekorzyści ztąd wypłynęły, gdy administracya długu Państwa przyłożyła się do zniżenia stopy procentowéj; Ministerium Spraw wewnętrznych zezwalając na zniżenie procentów od listów zastawnych także tą szło drogą, administracja finansów przeciwnym idąc torem, przez zezwolenie na budowlą kolei żelaznéj, budowli siłę narodu przechodzącéj, tém samém stopę procentową podniosła i kapitały od przemysłu i handlu odwróciła.

Gdy ten błąd popełniono, iż kolelie żelazne nie na rachunek Państwa budowano, i ztąd brak pieniędzy i kredytu w ogólności dał się uczuć, widzimy znowu, jak instytuta pieniężne rządowe, dla własnego interesn weszły wkonieczność, kredyt, który dotąd handel ożywiał przez podniesienie stopy procentowéj ograniczać, widzimy znowu jak środki, które z Ministerium finansów wychodzą jeszcze więcéj niebespieczeństwem kraiowi grożą.

Jeżeli by do tego przyszło, że rząd gwarancyą od akcyi na 4 procent ma zamiar podwyższyć, ażeby wykończyć budowle przedsiewzięte, natenczas, ta sprzeczność władz finansowych może na tem się skończyć, iż kraj do coraz uboższego doprowadzonym będzie stanu. Zdanie to, jest tak jasne, iż ażeby to przewidzieć, nie wiele na to potrzeba wiadomości i znaiomości obrotów pienięźnych.

Rząd na żaden sposób na to zezwolić nie powinien, ażeby podobne operacyc częściéj się powtarzały, i może je tylko wstrzymać przez harmonią w środkach administracyjnych i jest jego powinnością, i leży w jego interssie jak najspieszniéj i najskuteczniéj przystąpić do działania.

Zdanie to, dzisiajsze stosunki, brak kapitałów i obecny stan kursu papierów dostatecznie wspierają.

Z wszystkich Państw wielkich Europy. Prussy co do swoich źródeł finansowych są najmniéj zadłużone. Przed dwoma laty istniał kredyt w Prusiech jakiego żaden naród Europy wykazać nie był wstanie.

Rossija, Austrija, Francija, Anglija, Belgija i Hollandija, które wyjąwszy ostatnią, wszystkie koleie żelazne na rachunek Państwa budują; wszystkie te Państwa wyjąwszy Anglią w nowszych czasach porobiły pożyczki narodowe, i cieszą się dzisiaj z większego kredytu.

gencyi bydgoskiéj. Hoyer, radzca sprawiedliwości i notaryusz w Poznaniu. Metzke, dyrektor sądu głównego w Bydgoszczy. Ponto, radzca ziemsko-miejski w Inowrocławiu. Rozyński, dyrektor poczty w Krotoszynie. Schneider, dyrektor poczty w Międzyrzeczu.

Powszechny znak honorowy: Koch, dozórca więźniów przy sądzie ziemsko-miejskim w Poznaniu. Müller, dozórca więźniów przy sądzie ziemsko-miejskim w Wolsztynie.

Królewiec. — W tych dniach odbył się tutaj wybór deputowanego na sejm prowincyalny z powiatu Alt-Schaaken; upłynął bowiem już czas przepisany prawem, dotychczasowego deputowanego, znanego powszechnie z liberalizmu i energii pana B. Przeciwna partya była nadzwyczajnię czynną i wszelkiemi sposobami starała się przeszkodzić powtórnemu wybraniu tegoż deputowanego, zupełną jednakowoż poniosła klęskę. — Pana B. wybrano powtórnie, a to świetną większośeią 55 głosów przeciw 12. — To stanowcze zwycięztwo liberalnéj partyi tem jest ważniejsze, że p. B. przed wyborem dał poznać w mowie mianéj do wyborców, swe polityczne zasady, przeto zgromadzenie, wybrawszy go powtórnie, objawiło tém samem, że zasady pana B. podziela. — Wspomniona mowa następnéj była treści: »Moi Panowie! Nim przystąpimy do wyboru niechaj mi wolno będzie powiedzieć do Was słów kilka. — Pozwólcie mi najprzód złożyć wam moje najszczersze podziękowania za zaufanie, jakie wybrawszy mnie na swego reprezentata, we mnie położyliście. — Uważam ja to za najwyższy zaszczyt, do jakiego tylko obywatel dojść może. Mimo całéj niedoskonałości naszych instytucyi reprezentacyjnych, nie możemy im zaprzeczyć wielkiéj wagi. Są one bowiem jedynem naszym środkiem legalnym do nadania pewnego znaczenia politycznemu rozwijaniu się naszego ludu. — Jest to droga prawna, Moi Panowie, na któréj walcząc bronią ducha, postępujemy do wyższego celu. — Tym celem jest zjednoczenie wszystkich części państwa w jednę nierozłączną, żywotną całość. — Dopiero w ten czas zakwitnie w nas paawdziwy patryotyzm, dopiero w ten czas obudzi się ślachetna duma narodowa. — Tak Panowie, przeświadczenie o narodowości jest istotną miłością ojczyzny, która jedynie potrafi stawić czoło wewnętrznym i zewnętrznym burzom, jakie może niedaleka przyszłość dla nas gotuje. — Dążyć do tego celu z całą mocą i wytrwałością ducha, niechaj odtąd będzie najświętszą naszą powinnością, jako obywateli, jako prawdziwych synów ojczyzny. — Sejmy nasze potrafią w swem stanowisku dopełnić powierzonego im zadania, potrafią dopiąć tego pożądanego celu, jeżeli im kraj nie odmówi pomocy. — Siła reprezentantów polega na współudziale, jaki kraj bierze w sprawach publicznych. A u nas Panowie, dzięki Bogu, życie publiczne ożywia się co raz więcéj i wkrótce wielkiéj nabierze wagi. I to dzisiejsze posiedzenie pięknym jest tego dowodem. — Dla tego poweźmy nadzieję, że z tych pomyślnych znaków czasu, z tego energicznego ducha, który w naszéj kochanéj ojczyźnie spostrzegać się daje, niezadługo najpowabniejsza zakwitnie dla nas przyszłość. Potężnym jest duch który nas ożywia i zagrzewa; jest to duch, który pojmuje istotę rzeczy, a rozwala czcze zużyte formy; przeciw temu duchowi wszelka walka jest próżną, jest marnem wysileniem!«

Erfurt. — Gazeta Magdeburska podaje następującą wiadomość o sekwestracyi pewnéj kobiety, o któréj już inne gazety w sposób zbyt przesadzony donosiły. — 73letnia córka jednego pensyonowanego wyższego urzędnika, mieszkającego na teraz w Erfurcie, nie widywała się od lat kilku z nikim pod pozorem słabości zdrowia. — Wiedziano powszechnie o niéj, lubo nikt nie myślał, ażeby obchodzenie się z nią było w jakiejkolwiek mierze nieprawne! — Niedawno przecież udało jéj się, za pośrednictwem trzeciéj osoby zrobić podanie do miejscowéj władzy o zmianę jéj położenia. — Zrobiono natychmiast rewizyą i pokazało się, że wspomniona osoba cierpi na pewną zaskórną chorobę, radykalnéj wymagającą kuracyi. — W skutek tego oddano ją do lazaretu na co i ojciec jéj się zgodził. — Czy i o ile postępowanie z nią zasługuje na karę, wykaże indagacya sądowa; nam się wydąje że było ono niesłuszne i nieprawne, nie tyle jednakowoż, jak inne dzienniki donoszą, co już z tego się pokazuje, że osoba ta stósowne odebrała wychowanie, że ją znaleziono w pokoju zdrowym i wygodnie urządzonym, lubo zamkniętym; miała również do swéj posługi osobną służącą.

Trewir, 12. Stycznia. — Odprawy sejmowe nie pozostają długo bez skutku. — Przed kilku dniami zastósowano u nas bardzo właściwie jedno miejsce z odprawy sejmowéj dla prowincyi nadreńskiéj, obejmujące pochwałę władzy za postąpienie przeciw obywatelom trewirskim, chcącym podać petycyą, jako przeciw zakazanemu postanowieniem związkowem z r. 1832 zgromodzeniu ludu. — Policya rozpędziła bowiem całe towarzystwo z pewnéj zaledwie 20 osób pomieścić mogącéj restauracyi, a w któréj w obecnéj chwili zaledwie 10 się znajdowało, upatrując w téj małéj liczbie groźne zgromadzaniu się ludu, jakie wspomnione postanowienie związkowe z 1832 surowo zakazuje. Całą winą tegoż towarzystwa było to, iż w niektóre wieczory niedzielne rozmawiano o biorach potrzebnych do zaprowadzenia porządku komunalnego, a w ostatnią niedzielę czytano kilka miejsc z odprawy sejmowéj dla prowincyi Pruskiéj. Towarzystwo rozeszło się spokojnie na wezwanie policyi, oświadczywszy wprzody, że uważa ten krok policyjny za nieprawny i że na drodze prawnéj zaprotestuje przeciw niemu. Miałażby policya, jeżeli doniesienie to jest prawdą, myśl monarchy właściwie tłomaczyć, miałożby wszelkie rozbieranie interesów miasta i państwa zupełnie być zabronione obywatelom? Skutek protestacyi poda nam potrzebne w téj mierze objaśnienie. (Gaz. kol. i trewir.)

Münster, d. 12. Stycznia. — Wczoraj był tu jeden z księży polskich zbiegłych z rossyjskich więzień, w celu proszenia o wsparcie dla siebie i swych braci, którzy w Kolonii pozostali. — Opatrzony on był listami polecającemi księdza arcybiskupa kolońskiego. (Gaz. kol.)

Z Kolonii. — Chleb u nas coraz droższy czyli raczéj co raz mniejszy, a chociaż nadzwyczajnie łagodną mamy zimę, która powszechny niedostatek znośniejszym o wiele czyni, wyznać jednak musimy, że konieczną naszą powinnością jest, dążyć wszelkiemi środkami do zmniejszenia cen zboża, a przynajmniéj starać się o to, aby te jeszcze wyżéj się nie podniosły. Podług naszego przekonania drogość nie pochodzi z niedostatku, lecz raczéj ztąd, iż właściciele zapasów wstrzymują się ze sprzedażą, ażeby tym sposobem najwyższe uzyskać ceny. — Nie chcemy bynajmniéj utrzymywać, aby ktokolwiek miał prawo zmuszenia ich do sprzedawania po cenach umiarkowańszych, bo przy niekorzystnych widokach nikt ich nie wspiera; ale nie można zaprzeczyć, że zbytnie zgromadzanie zapasów samo się niezawodnie ukarze i normalne ceny sprowadzi, skoro nastąpi konieczność sprzedaży. — To jednak wtenczas tylko przypuścić można, jeżeli zboże w kraju pozostanie. — Jakkolwiek przeciwni jesteśmy wszelkim zakazom wywozu, tą razą przecież zakaz takowy uważamy za nieodzowny, jeżeli ceny do niebezpiecznéj podniosą się wysokości, a przytem wykaże się, że w kraju nie ma zbyt wielkich zapasów. — Rzeczywiście obydwa te warunki już teraz nastąpiły, a obok nich i to jeszcze, że Belgia swoją potrzebę nagle na nas tylko ograniczyła. — Nowe rozporządzenie cłowe zakazało przywozu z Limburga, a prowincya Lüttich, z Limburga szczególniéj pobierająca swą żywność,

---

Prussy same widzą jak ich papiery codziennie spadają, a to szczególniéj w tym czasie, gdy inne a mianowicie Hollenderskie o 9 procent się podniosły.

Wspomniało się wyżéj, iż dla uchybień, które woperacych finansowych poczyniono, kredyt wstrząśnionym został, i tu leży powód wszystkich niepowodzeń, które w kraju zaszły. Ażeby prawdziwy stosunek w środkach i potrzebach pieniężnych przywrócić, kredyt na nowo ożywić, wypada pożyczkę zaciągnąć, a mianowicie w Anglii, i to wyłącznie dla budowania kolei żelaznych; Austrija była tyle przezorną, zanegocijowała 80 milionów, Bawarija poszła za tym przykładem. Ministerium Francuskie na przypadek potrzeby zapewniło sobie 200 milionów, Rossija otwiera kredyt na 50 milionów, Prussy jedynie tego nie czynią.

Że pożyczka, którą Prussy w Anglii zrobić winny nie za małą być powinna, jeżeli ma być pomocną leży w rzeczy saméj; tym czasem około 25,000,000 przy innych źródłach jakie ma Rząd w swoim ręku byłyby wystarczające. Chociaż kapitały te nie byłyby zaraz użyte lecz tylko od czasu do czasu na budowle przeznaczone to jednakże wniedalekich terminach powinny być podnoszone, a żeby przez to zapobiedz brakowi pieniędzy, a mianowicie fundusze banków i towarzystwa morskiego w téj postawić możności, ażeby handel i rękodzieła silnie środkami pieniężnemi wspierać mogły; chociaż Instytuta te są wstrzymywane przez statuta, według których diskontują, jednakże mogą być bardzo pomocne, i kredyt wzmacniać.

Rząd prócz wymienionego jeszcze ma inny środek, którego nie użył, a który bez ofiar nawet, może przyłożyć się do kontinnowania budowli, i zapobiedz niedogodnościom, które teraźniejszy brak pieniędzy spowodowały, środek ten jest liczbę assygnacyi kassowych zwiększyć.

Rząd w skutek niekorzystnych doświadczeń z ostatnich wojen jest mocno przezornym przy wydawaniu papierowych pieniędzy, gdy cała ilość assygnacyi nie wynosi dzisiaj więcéj jak 25,743,347, z któréj summy 14,242,347, tylko jako dług uważać należy, a za pozostałą ilość 14,500,000 talarów są obligi długu Państwa zakupione i w administracji długów Państwa jako fant uważane. Że ta ilość assygnacyi nie zakrywa potrzeby jest notoryczne, gdy w Prowincjach niektórych zanadto ich jest mała liczba wbiegu. Najskrypulatniejsze obrachunki, i najgruntowniejsze uwagi wykażą, iż druga ilość wobieg puszczoną byćby mogła przyczém jednakże wystrzegać się trzeba nagłéj emissyi i tylko wedle wykazującéj się potrzeby takowe wydawać.

(Dokończenie nastąpi.)

Środek wytępienia zarazy na kartofle.

Choroba, czyli psucie się kartofli jest zjawiskiem jedyném, niepraktykowaném w swoim rodzaju, o którém nic stanowczo jeszcze nie powiedziano, najpodobniéj dla tego, że dotąd nie czyniono jeszcze w téj mierze ścisłych doświadczeń. — Niemało czytaliśmy już w pismach publicznych zamieszczonych o tém artykułów, przecież środki w nich podane, nie wiele okazały się być skutecznemi. Nabraliśmy ztąd tylko tego przekonania, że produkt ten jako najtańszy, jako najwięcéj żywiący roboczą klassę ludzi, sprawiłby wiele złego gdyby się nie starano psuciu jego zapobiedz. Czynione w téj mierze poszukiwania zasadzały się dotąd na wyjaśnieniach fizycznych co do choroby kartofli i środki jakie wskazano albo były zupełnie obce dla ludu, albo odrazu pojęte i zrozumiane być nie mogły.

Wszelkie znane przewietrzania piwnic, układanie w małe szychty

wniosła już o to, ażeby jéj za wynagrodzenie opuszczono transport od zboża sprowadzanego z Niemiec, które to podanie wkrótce zapewne potwierdzone zostanie, bo Belgia szybką jest bardzo w rozstrzyganiu kwestyi materyalnych. — Wiemy przecież, jak szybką i stanowczą była jéj odpowiedź na wyzwanie Holandyi. — Belgia zacznie teraz szczególniéj w prowincyach nadreńskich zakupywać zboże, a ten pokup podniesie bardzo ceny lub je przynajmniéj utrzyma na znacznéj wysokości, na jakiéj się dzisiaj znajdują. — To łatwo może doprowadzić do nieszczęścia, którego najopłakańsze będą skutki dla klass ubogich; dla tego pospieszamy zwrócić uwagę naszéj administracyjnéj władzy na ten przedmiot i prosić ją, aby spiesznemi środkami starała się odwrócić grożące niebezpieczeństwo.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

F r a n c y a.

Paryż, d. 13. Stycznia. — Gazette de France donosi: były król holenderski obaczy swego syna. Pozwolą księciu Ludwikowi przyjąć ostatnie tchnienia swojego ojca szlachetnego, którego życie nie jedną troską zakłopotane, już jest na schyłku. Były deputowany środka, pan C. udał się w tych dniach do młodegd więzienia z wiadomością tą i powrócił z słowem honoru przez Ludwika danem, które było od niego pod warunkiem uwolnienia z więzienia wymaganém.

Prezes sądu kassacyjnego, baron Zangiacomi, pamiętny sędzia instrukcyjny przy rozruchach paryskich, umarł wczoraj 80 lat licząc, tknięty paraliżem.

W roku 1845. przychód z kolei żelaznych we Francyi wynosił 23,230,000 fr., a więc 2 miliony fr. więcéj aniżeli w roku przeszłym.

Generał Sebastiani i poseł beja tuniskiego, Sidi Mohamed Ben Ayent przybyli do Paryża.

Akcye na koleje żelazne spadły. Wczoraj nadeszła wiadomość zapomocą telegrafu elektrycznego, że wiadukt na kolei żelaznéj z Rouen do Havru w dolinie Barentin się zapadł. Akcye spadły téj kolei z 810 na 755. Wiadukt ten jest jedném z największych dzieł, spoczywał na 27 wielkich łukach z napięciem stóp 62, a wysokość w dolinie wynosiła 100 stóp. Jeden filar od Rouen naprzód się zapadł, a ponieważ ustało przeciwciśnienie, przeto jeden za drugim łuk zapadał tak, że teraz dzieło całe leży w ruinie. Szkoda wynosi przeszło 1 milion fr. Za przyczynę podają, iż łuk massą kamieni przyciśniony zapadł się z powodu nierówno rozdzielonego ciężaru i panującéj wilgoci i deszczów. Czterystu mularzy pracowało nad nim od roku 1844. W jednéj minucie zapadło dzieło dwóch lat. Okropny łoskot ztąd powstały, słyszano o milę drogi. Żaden człowiek przytém nie zginął. Młyn w bliskości znajdujący równie runął pod ciężkością spadających mass, a młynarczyk cudem uszedł śmierci, bo balka opadająca, utworzyła nad nim sklepienie, młynarczyk ocalony udał się bezpośrednio do szynkowni, by wypić za zdrowie swoje.

Paryż, d. 14. Stycznia. — Do Brukseli wysłany został nadzwyczajny kuryer z depeszami do tamecznego posła francuzkiego, ma on przywozić ofiarowanie się rządu francuzkiego za pośrednika między Holandyą a Belgią, z powodu nieporozumień celnych.

Mówią, że Hebert generalny prokurator przy sądzie paryskim zostanie ministrem sprawiedliwości, a teraźniejszy minister Martin du Nord złoży swą tekę ministeryalną i zostanie prezesem sądu kassacyjnego.

Gazety z Algieru z d. 5. Stycznia zawierają bliższe szczegóły o spotkaniu się generała Jussufa z Abd el Kaderem w d. 23. Grudnia. Marszałek Bugeaud dowiedziawszy się, że Abd el Kader swój obóz rozłożył na północy gór Bu Szetüt, wszystko przysposobił do zmuszenia go tam do bitwy. Za nadejściem nocy 22 ruszyła jazda Jussufa; marszałek Bugeaud ruszył za nim na drugi dzień z rana z piechotą i obłogami, obsadzając wąwóz przez któren powinien był przechodzić Abd el Kader. Generał Jussuf dosięgnął nieprzyjaciela w dolinie Temda, którzy właśnie swe opuścił biwaki; rzucił się przeto na jego obłogi, jako najpewniejszy sposób do zmuszenia nieprzyjaciela do bitwy. Jussuf już się był zabezpieczył części obłogów, a miał pod swém dowództwem 450 wojowników, strzelców, żandarmów i spachów, kiedy emir w 7—800 regularnéj jazdy na niego się rzucił. Jussufa szwadrony ruszyły na niego i przyjęte zostały na 50 kroków gęstym strzałem karabinowym, przyszło do starcia się na pałasze, jazda Abd el Kadera mimo zaciętości została odpartą, naprożno po drugi raz usiłowała oprzeć się, za każdym razem zmuszoną była do cofania się, za drugiém starciem ubito konia pod emirem, nakoniec cofnął się on z pobojowiska, zostawiając na niém swoich poległych i rannych, mnóstwo koni, namiotów i obłóg, które dostały się w ręce Francuzów. Jussuf nie mógł korzystać ze swego zwycięztwa, już z powodu trudnego położenia, już, iż za daleko oddalił się od marszałka czychającego w rowie. Według opowiedzi jeńców miała jazda Abd el Kadera daleko większą ponieść stratę, aniżeli Francuzi, którzy utracili 10 zabitych i 20 rannych.

Z Miliany donoszą pod d. 27. Grudnia, iż cztery kompanie 38 pułku nagle otrzymały rozkaz wyruszenia do obozu marabuta przy mieście, gdy tam mnóstwo zbiegło Arabów z pokolenia Beni Zug Zug i opowiadało, że Abd el Kader wpadł na dolinę szelifu i pali i rabuje w posiadłościach francuzkich. W rzeczy samėj widziano w Miliane unoszące się słupy dymu, a jakkolwiek nie chciano uwierzyć, aby nieprzyjacielowi udało się uwieśdź generała Comman dającego baczność na przesmyki i wąwozy, przecie ognie zewsząd ukazujące się, dowodziły pobytu nieprzyjaciela.

Między pismami zastanawiającemi się nad posiedzeniem wczorajszém izby parów, mówi Epoque pismo ministeryalne konserwatywne między innemi, co następuje: mowa Guizota o Syryi jest zwyczajném usprawiedliwieniem, o Texas zaś wielką teoryą. Jeszcze nigdy nie był Guizot wymowniejszym jak wczoraj. Izba szła za jego ideami z największą uwagą. Mówiąc o przyłączeniu się Texas do Unii jako państwa niepodległego, któremu bronić woli nie można, okazał obejmując rzecz z najwyższego stanowiska, iż Europa w interessie powszechnéj wolności i szczęścia ludów, musi zachować zasady równowagi politycznéj tak samo w Europie, jak w Ameryce. Nie można pochwalać systematu amerykańskiego, nie łączenia się w związki na przypadek wojen w obcych krajach. Uważać należy taką politykę za egoistyczną, trzeba być Anglo Amerykaninem, aby się z tego chełpić. Prawda, że nie raz korzystną jest rzeczą nie pytać się o biedę obcą, zatykać uszy na wrzask rozpaczy narodowéj, bo tym sposobem zostać można bogatym, napełnić trzosy złotem Ale w duszach szlachetnych nie kramarskich, rusza się uczucie przyrodzone, które każe milczeć egoizmowi i bieży na ratunek ludzkości i popiera idee i ludy, które cierpią. Takie uczucie powiodło krzyżaków na wojny święte, tak Europa biegła na pomoc Grecyi i zrzuciła z nich jarzmo tureckie. Tak też Francya podziela ze wszystkiemi uciśnionemi narodami sympatye, poda swą dłoń tam, gdzie jéj wzywają w imie ludzkości, ładu i rozumu. Tylko Stany zjednoczone nie mogą być poruszone religią, współczuciem i cywilizacyą. Siedzą nad swemi szerokiemi rzekami i przeliczają swoje dolary, któremi kupczą i okpie

---

kartofli — płukania, i chlorkowania okazały się powiększéj części nie do użycia. Gdzie albowiem znajdują się massy kartofli, jakże je zimową porą przewietrzać? bo to co jeszcze da się zrobić w obszernych piwnicach, niepodobna wykonać w miejscach gdzie dla braku tychże, kartofle złożone są w kopce i grubo przykryte ziemią, albo w dołach w ziemi kopanych, jak to zwykli czynić wieśniacy.

Miałem blisko 50 korcy kartofli złożonych w czystéj suchéj i często przewietrzanéj piwnicy. Nie były tam dłużéj jak 3 tygodnie kiedy spostrzegłem, że wszystkie zwilgotniały chociaż powiększéj części sucho były zebrane; te które niezupełnie były wtedy suche, okazały się teraz bardziéj mokre jak inne, i nie było sposobu ich wysuszyć, chociaż przez inne lata w tejże saméj piwnicy łatwo i prędko wysychały.

Dostrzegałem, że ile kartofli było wilgotnych, na tylu okazało się mnóstwo plam wodnistych — i wkrótce zepsucie zakradało się w głąb niezdrowego kartofla; po rozkrojeniu go, widać było, że żyłki w kartoflu były brunatne, woda zaszła, i że takowy tracił swoją mączystość. Nadpsute kartofle okrywały się pleśnią, która w miejscach próżnych pomiędzy kartoflami na kupie złożonemi, była włóknista na kształt pajęczyny; kartofle stawały się coraz miększe, wilgotniejsze: zdawało mi się więc niepodpadać wątpliwości, że na psucie się tych kartofli najwięcéj działa wilgoć z powietrza. — Niektóre zupełnie zgniły, zmiękły tak, że można je było zgnieść na massę, i niedługo w piwnicy dał się uczuwać zaduch i odór przykry, co zdawało się jeszcze bardziéj przyspieszać psucie się tego żywiołu. Za pomocą palenia słomy czyściłem powietrze, przerzucałem kartofle z miejsca na miejsce, ale to wszystko nie pomogło.

Nareszcie przyszła mi myśl, czyby niemożna postąpić z piwnicą w ten sam sposób jak robią winiarze z beczkami, czyszcząc je i oszuszając, ażeby się wino nie psuło. — Biorą oni tak nazwane ziele Einszlag i wsypują cokolwiek do miseczki blaszanéj, na to zapalają nitkę siarczaną, i dopiero zawieszone na druciku spuszczają środkowym szpuntem wewnątrz; po wypaleniu, zatykają beczkę, i tym sposobem osusza się zupełnie i uwalnia od pleśni, gdyby jaka była. — Używają tego sposobu także wtedy, gdy beczka tylko do połowy jest winem napełniona, ażeby powietrze w drugiéj połowie zawarte, nie było dla wina szkodliwém, i niesprowadzało pleśni.

Tego więc chwyciłem się sposobu na wykadzenie; piwnicy, w któréj miałem kartofle, wprzód jednak zupełnie zgniłe odłączywszy od zdrowych, 5. dnia wykadziłem ją powtórnie, i jak za pierwszym razem tak i teraz dobrze zamknąłem.

»Upłynęło 3 tygodnie od drugiego wykadzenia kartofle same przez się wyschły zupełnie, wszelki odór ustąpił, gotowane teraz niemiały już żadnéj odrazy, gdy tymczasem przed tém czuć je było nieprzyjemnie. — W piwnicach nabrały koloru słomiano-żółtego, pleśń znikła, zepsucie ustąpiło tak nagle, jakby ręką odjął. — Nadpsute kartofle utraciły widocznie wodnistość i nabrzmiałe dawniéj teraz schły i kurczyły się. — Powierzchnia nawet każdego już z zepsutych kartofli oschła, a wewnątrz, nadspodziewanie znajdowałem w samym środku kartofli zepsutych w objętości laskowego orzecha zupełnie zdrowe miejsce, co dowodzi, że od czasu jak użyłem powyższego środka, zepsucie nie szerzyło się już daléj.

Skuteczność tego sposobu nie podpada żadnéj wątpliwości, jako sprawdzonego liczemi doświadczeniami; jest bardzo prosty i niekosztowny, mogący być użyty wszędzie gdziekolwiek tylko kartofle są złożone, byle tylko nie zaniedbano użyć go w piwnicach jak mówiłem, a w dołach i kopcach przez otwory.

(Dokończenie nastąpi.)

wają. Potrzeba wiele cynizmu, aby głosić takie zasady. Gyby tak samo postąpiła Francya z Unią, (zlewkiem awanturników z całego świata, jak za czasów Romulusa) i odmówiła swéj pomocy uciśnionéj przez Anglią, dziśby ani jéj imienia nie było. Stany zjednoczone swą polityką nie wywdzięczają się ludzkości.

Ministerstwo ma zamiar zażądać kredytu od izby do założenia na nieurodzajnéj i nieuprawionéj ziemi zagajeń na przyszłe bory. Takiéj ziemi liczą 4,341,000 hektarów. Francya ma 7,151,000 hektarów borów.

Żydowskie konsystorze w głównych miastach wschodniéj Francyi zgromadziły się w ostatnich dniach w Strasburgu, aby się względem zmian w nabożeństwie porozumieć. Posiedzenia te ukończono i postanowiono jednogłośnie wezwać centralny konsystorz w Paryżu, aby zwołał synod rabinów, któryby się zajął rozwiązaniem tych pytań.

Wiadomości gospodarskie z różnych stron Francyi dosyć są pomyślne. Dotąd przynajmniéj żyto, pszenica i rychły jęczmień pięknie się trzymają. Siew w powszechności był pomyślny, a deszcze ciepłe posłużyły bujności. Jeżeli nie przyjdą ostre i suche mrozy bez śniegu po teraz panującém łagodném powietrzu, spodziewać się należy, że stan ten płodów pomyślnie wpłynie na ceny zbóż na targach.

Lord Brougham w przejeździe swym do Londynu ze swych dóbr w południowéj Francyi, bawi od wczora w Paryżu.

W Lugdunie jest rzeczą niepodobną daléj aresztować żebraków, bo nimi są wszystkie zakłady zapełnione. Teraz nawet widzi się władza znagloną do wypuszczenia innych na wolność, których tu w przeszłym tygodniu sprowadzono.

Most na Loarze rozkazano rozebrać, bo użyto do niego złych materyałów, podobnie jak do wiaduktu zapadłego między Rouen a Hawrem.

H i s z p a n i a.

M a d r y t. — Senat rozpoczął rozprawy nad projektem do adresu, przedstawionym przez komissyę, z wyjątkiem księcia Frias; adres ten nie różni się w żadnym punkcie, a nawet prawie w żadnym wyrazie, od mowy tronowéj. Pan Luzuriaga, przyjaciel Olozagi, z którym przez trzy dni był ministrem sprawiedliwości, miał gwałtowną mowę przeciw projektowi adresu, a tém samém przeciw polityce gabinetu. Rozpoczął tém, że część jego przyjaciół na wygnaniu zostaje, drugiéj zaś części prześladowanie grozi; wszystkim zaś brak opieki prawa, jakkolwiek wszyscy właśnie głosowali za amnestyą w 1843. roku i odwołali tych z wygnania, którzy dziś kraj ciemiężą. Boleścią go przejmuje brak w mowie tronowéj ustępu, któryby mówił o amnestyi ogólnéj. Daléj mówca wykazawszy liczne zniewagi konstytucyi, jakich się ministrowie dopuścili, dowodzi, że cały układ administracyi kraju, którym się ministrowie tak szczycą, jest tylko niewolniczém naśladowaniem systematu francuzkiego. Kończył swą mowę wezwaniem ministrów do trzymania się polityki zgody i ścisłego przestrzegania praw.

Minister spraw zagranicznych, pan Martinez de la Rosa, powstał dla obrony projektu adresu przeciw panu Lauzuriaga. Minister oświadczył, że nie nadeszła jeszcze chwila, w któréj możnaby zastósować środki zgody. Dziś porządek publiczny mógłby być zachwianym, gdyby odwołano wygnanych. »Ministrowie, mówił on, są przekonani, że nie nadszedł jeszcze czas, w którym wszystkie stronnictwa tylko drogą prawną postępować będą, w którym nie będzie panować inna władza, jak władza prawa, a to konserwatystowskie przekonanie wstrzymało wyraz przebaczenia na ustach królowéj.« Co do układów z stolicą apostolską, oświadczył minister, że kwestya polityczna już jest załatwioną; chodzi teraz tylko o kwestyę kościelną. Daléj minister utrzymywał, iż rząd tylko wówczas uciekał się do prawa oblężenia, gdy mu żaden inny środek nie pozostał. Przyznał, że gabinet nie może zawsze formy prawa się trzymać, ponieważ Hiszpania nie znajduje się jeszcze w stanie normalnym. »Kraj przez lat 50 wstrząsany rewolucyami, mówił on daléj, kraj, w którym panuje zuchwałość, w którym buntownik może wystąpić, nie lękając się kary, musi być silniéj rządzonym; nie można w nim zawołać: Oto stronnictwa gotują zmiany gwałtowne, ty zaś rządzie zamknij się w granicach prawa.«

Obraz skreślony przez ministra o dzisiejszym stanie Hiszpanii jest równie prawdziwym jak smutnym. Gdy minister mówił o wolności przy wyborach, przerwały mu szemrania publiczności w trybunach zgromadzonéj. Zakończył swą mowę oświadczeniem, że potomność będzie zapewne sprawiedliwą dla niego i jego współtowarzyszy.

W izbie deputowanych odczytano projekt adresu przez większość komissyi zatwierdzony. Odpowiada on zupełnie woli ministrów, nie zamyka bowiem w sobie ani cienia zarzutu. — Zupełnie przeciwnie brzmi projekt adresu przez opozycyę popieranego, który gani stanowczo politykę gabinetu. Ministrowie będą się starać o zatwierdzenie adresu w ogóle, ponieważ przy rozprawie nad szczegółowemi częściami mogliby klęskę ponieść.

Na dzisiejszém posiedzeniu senatu zatwierdzono ośm paragrafów adresu. Prezes rady ministrów objawił swoje zdziwienie z tego powodu, że gabinet oskarżają o tyranję, gdy ten wszystkie nadużycia prasy, najbardziéj osobistością trącące, cierpliwie znosi. Te wyrazy uważano tutaj jako oskarżenie samego siebie.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

W a r s z a w a. — W dniu 11. Stycznia b. r. w domu pod Nr. 13. przy ulicy Jezuickiéj odbyło się szóste publiczne posiedzenie towarzystwa lekarskiego Warszawskiego. — Istnieje ono od 25 lat pod opieką rządu. Posiedzenie to zaszczyconém zostało obecnością wysokich urzędników kraju i licznéj publiczności. — Sekretarz towarzystwa, Dr. Lebel, skreślił pracowicie i naukowo obraz czynności członków towarzystwa w roku ubiegłym. Dr. Stankiewicz czytał o krwi upuszczaniu, starając się dowieść wyższości téj operacyi w każdym wieku, w każdéj porze czasu i z korzyścią dla każdéj nawet dla najuboższéj klassy ludzi. Dr. Wojde w rozprawie o systemacie odosobnionego zamykania więźni, szczególnie pod względem lekarskim, przedstawił korzyści systematu Pensylwańskiego, poparte dowodami z postrzeżeń w więzieniach podobnego rodzaju w kraju naszym zebranemi. Dr. Brandt czytał uwagi lekarskie nad zdrowiem włościan Polskich. Był to wstęp fizyologiczny do obszerniejszego dzieła o chorobach włościan naszych. Przedmiot wyłącznie polski, piękność i moc pióra ostrzyły ciągle uwagę słuchaczy. My z tego względu obszerniejszą czyniemy o téj rozprawie wzmiankę, że dotycze się włościan polskich, téj najliczniejszéj i najpotrzebniejszéj klassy, o któréj dotąd więcéj z teoretycznego stanowiska niżeli na podstawie praktycznych rozprawiano postrzeżeń. Autor oparty na doświadczeniach w ośmioletniéj swojéj praktyce włościańskiéj zebranych, skreśla żywy obraz życia i zatrudnień włościan naszych; dowodami z nowszéj chemii i fizyologii czerpanemi, przekonywał, że sposób ten życia jest spowodowany klimatem i rodzajem zatrudnień i równie wpływa na kształt, w jakim się choroby wywięzują i przedstawiają. Zdaniem jego jest, że każdy kraj, a więc i Polska, ma swoje właściwe choroby i odpowiednie miejscowości sposoby leczenia, że praktycznym kraju naszego lekarzom znajome to są rzeczy, lecz dotąd nie starano się ich w jedną zebrać całość i zasadami sztuki lekarskiéj objaśnić. My z naszéj strony pochwalając zadanie autora, radzibyśmy widzieć dokończenie tak chlubnie zaczętego dzieła, a dla dobra ludzkości wywołać niém w podobnym rodzaju prace innych lekarzy Polskich. Prezes towarzystwa, Dr. Janikowski, zakończył posiedzenie treściwém sprawozdaniem z czynności 25letnich towarzystwa, oddał hołd pamięci zmarłym założycielom, okazał liczbę byłych i istniejących członków, wyliczył wszelkie ich naukowe czynności i w różnych przedmiotach sztuki lekarskiéj piśmienne prace, których ilość i ważność, skromném dotąd pokryta milczeniem, nie mało zadziwiała obecnych.

Sala handlowa w Poznaniu.

Ceny targowe dnia 21. Stycznia 1846.

Odnosimy się do wykazu cen z dnia 19. b. m. z tém nadmienieniem, iż dzisiejsze ceny są te same, jakkolwiek dowóz rozmaitych gatunków zboża był mierny.

Z W r o c ł a w i a donoszą: W handlu wełną pokazuje się wiele ruchu i uskuteczniono już znaczne przedaże wełny składowéj. Płacono za szlązką średnią 70 Tal., za piękniejszą 90 Tal. i więcéj za cetnar. — Kupna wełny na kontrakty są nam niewiadome.

W y w o ł a n i e s ą d o w e.

Na etatach krajowych długów prowincyalnych Rejencyów w Poznaniu i Bydgoszczy umieszczone są dla właścicieli gruntów i mieszkańców powiatów Gnieźnieńskiego, Powidzkiego, Wągrowieckiego, Babimoskiego, Bukowskiego, Wschowskiego, Kościańskiego, Poznańskiego, Szremskiego, Międzyrzeckiego, Obornickiego, Szamotulskiego, Czarnkowskiego, Chodzieskiego i Szredzkiego, rozmaite pretensye w ilości 14,740 Tal. 21 sgr. 10 fen., i 18,027 Tal. 4 sgr. 1 fen., które z pożyczki rządowéj przez dawniejszy Rząd Xięstwa Warszawszawskiego w miesiącach Lipcu, Sierpniu i Wrześniu r. 1808. zaciągniętéj, oraz z wydanych częściowo na takowe obligacyów rządowych pochodzą, i które przez dawniejszą kommissyą likwidacyjną w Bydgoszczy na mocy Najwyższego rozkazu gabinetowego z dnia 4. Lipca 1822. r. ustanowione zostały, względem których jednakowoż interessenci pojedyńci oraz ilość pretensyów ich nie są wiadomi.

W skutek Najwyższego rozkazu gabinetowego przez Zbiór prawa ogłoszonego z dnia 27. Czerwca r. b. wzywają się celem wypośrodkowania udziału mających i ustanowienia pretensyów ich, wszyscy, którzy z ustanowień dawniejszéj kommissyi likwidacyjnéj w Bydgoszczy, pretensyów pomienionych dotyczących się, i z uzasadniających się na takowe obligacyów prowincyalnych przez Regencye w Bydgoszczy i Poznaniu wydanych, pretensye do kassy rządowéj mieć sądzą, niniejszém publicznie, aby pretensye swe najpóźniéj albo w naszéj sali instrukcyjnéj w terminie

na dzień 4. Czerwca r. 1846.

zrana o godzinie 10téj przed delegowanym Ur. Cassius Referendaryuszem wyznaczonym, lub też przy Król. Sądzie Nadziemiańskim w Bydgoszczy, w terminie przez rzeczoną władzę oddzielnie wyznaczonym i przez publiczne listy ogłoszonym podali, albowiem w razie przeciwnym po upłynieniu niniejszego terminu, wszelkie aż do takowego nie podane pretensye z pomienionych ustanowień, przyznań i obligacyów prowincyalnych za umorzone uznane zostaną.

Poznań, dnia 13. Października 1845.

K r ó l. S ą d N a d z i e m i a ń s k i; Wydziału I.